



***Zagadnienia istotne* Bolesława Piaseckiego z perspektywy Świętego Oficjum. Zderzenie katolicyzmu PAX-owskiego i doktrynalnego**

Jakub Sadowski  <https://orcid.org/0000-0002-2109-4451>

Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej

Uniwersytet Jagielloński

e-mail: jakub.sadowski@uj.edu.pl

Abstract

Bolesław Piasecki's *Zagadnienia istotne* from the Perspective of the Holy Office: The Clash between PAX Catholicism and Doctrinal Catholicism

In 1955, the Supreme Sacred Congregation of the Holy Office condemned Bolesław Piasecki's collection of articles entitled *Zagadnienia istotne* (*Essential Issues*), published a year earlier, as well as the weekly "Dziś i Jutro" ("Today and Tomorrow"), which had been published in Warsaw since 1945. In this way, the Holy See left no illusions about the lack of ecclesiastical legitimacy for the discourse of circles which defined themselves at the time as "socially progressive Catholics" and which supported the communist transformation of the country. In writing and publishing *Zagadnienia istotne*, Piasecki was carrying out a complex intellectual and semiotic operation. One of its aims was to systemically justify the shape of this specific discourse, which promoted a space for the co-occurrence of two axiologies: Marxist-Leninist and Catholic. In the preface to the book, Piasecki attempted to reconcile contradictions contained in the two worldviews and to eliminate the paradoxes that arose as a result. An analysis of the evaluations drawn up by the clergymen entrusted by the Holy Office to write an opinion prior to the issuing of the decree makes it possible to reconstruct the manner in which Piasecki's text was read from a dogmatic perspective. It also allows us to trace the arguments and techniques by which the authors of the reviews upheld the worldview modified by the author of the book.

Keywords: Bolesław Piasecki, PAX association, Poland, Vatican, communism, Catholicism

Słowa kluczowe: Bolesław Piasecki, Stowarzyszenie PAX, Polska, Watykan, komunizm, katolicyzm

28 czerwca 1955 roku Najwyższa Święta Kongregacja Świętego Oficjum potępiła i zaliczyła w poczet ksiąg zakazanych¹ zbiór artykułów Bolesława Piaseckiego pt. *Zagadnienia istotne* (Wydawnictwo PAX, Warszawa 1954)². Los książki podzielił założony przezeń i przez jego najbliższych współpracowników tygodnik „Dziś i Jutro”, ukazujący się w Warszawie od 1945 roku³. W ten sposób Stolica Apostolska nie pozostawiła złudzeń co do braku kościelnej legitymacji specyficznego dyskursu w Polsce. Jego nadawcami były kręgi określające się wówczas mianem „katolików społecznie postępowych”, dziś natomiast zazwyczaj opisywane mianem „środowiska PAX-u”⁴. Grupa ta upatrywała swoją misję we „wspólnej z obozem marksistowskim” walce o „wyzwolenie ludzkości z [...] ustroju kapitalistycznego”, o „nowy ład”, a także we „wszczepianiu w tę walkę ducha katolicyzmu”⁵. W przededniu dekretu Świętego Oficjum środowisko to miało wielkie możliwości oddziaływania społecznego: dysponowało bez mała imperium wydawniczym⁶, a do tego statusem faktycznego monopolisty w segmencie masowych wydawnictw (nominalnie) katolickich. Posiadało dobrze rozbudowane zaplecze organizacyjne, a poprzez Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego miało bezpośredni wpływ na działania lojalnego wobec władz państwowych ruchu księży–patriotów, artykułując przy tym ambicję „pogłębiania postępowej przebudowy świadomości ideowo-politycznej ogółu duchowieństwa i katolików”⁷. Miało wreszcie ambicje polityczne (zogniskowane zazwyczaj w dążeniu do bycia jedynym arbitrem, czy wręcz jedynym zwornikiem w stosunkach państwo–Kościół) i własną reprezentację parlamentarną. W dyskursie PAX-u, stanowiącym koncesjonowany, nominalnie katolicki segment dyskursu oficjalnego (a od 1948

¹ Decretum proscriptio libri et prohibiti ephemeridem, Feria IV, die 8 Iunii 1955, [w:] Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale, annus XXXXVII, series II, vol. XVII, Vatican 1955, s. 455.

² B. Piasecki, *Zagadnienia istotne*, Warszawa 1954.

³ Inicjatywa wydawania tego tygodnika została wsparta już w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny w Europie przez kierownictwo Polskiej Partii Robotniczej; w sierpniu 1945 r. pismo uzyskało koncesję Ministerstwa Informacji i Propagandy Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. „Dziś i Jutro” wydawane było od listopada. A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej. Aneks*, Londyn 1990, s. 154–161.

⁴ Sformułowanie to odnosi się do środowiska szerszego niż grupa członków Stowarzyszenia PAX, formalnie powstałego w 1947 r.; środowisko to powiązane było postawą wobec Kościoła katolickiego i państwa polskiego, uczestnicząc w różnych inicjatywach politycznych, organizacyjnych i wydawniczych. Zob.: A. Dudek, G. Pytel, *op. cit.*; M.S. Kunicki, *Between the Brown and the Red Nationalism, Catholicism, and Communism in 20th-Century Poland: The Politics of Bolesław Piasecki*, Athens [Ohio] 2013; A. Jaszczuk, *Ewolucja ideowa Bolesława Piaseckiego 1932–1956*, Warszawa 2005; B. Bankowicz, *Stowarzyszenie PAX. Między rzeczywistością socjalizmu realnego a utopią socjalizmu wieloświatopoglądowego*, [w:] *Doktryny, historia, władza*, A. Citkowska-Kimla, M. Kiwior-Filo, B. Szlachta (red.), Kraków 2009, s. 37–48; A. Dudek, *Program Stowarzyszenia PAX. Realizm, koniunkturalizm czy utopia?*, „Politeja” 2013, nr 25, s. 69–78.

⁵ K. Łubieński, *List otwarty do Pana Juliusza Łady*, „Dziś i Jutro” 1948, 5 grudnia, s. 2.

⁶ Poza „Dziś i Jutro” PAX w tym okresie był wydawcą ogólnopolskiego dziennika „Słowo Powszechne”, „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego”, „Tygodnika Powszechnego” odebranego pierwotnej redakcji, dwumiesięcznika „Życie i Myśl” oraz współwydawcą opolskiego tygodnika „Katolik”. Z kolei książkowe Wydawnictwo PAX (późniejszy Instytut Wydawniczy PAX), utworzone w 1949 r., do końca 1954 wydało ponad 160 pozycji.

⁷ B. Piasecki, *op. cit.*, s. 207.

roku posiadającym wszelkie cechy dyskursu totalitarnego⁸), przeplatały się elementy światopoglądowe charakterystyczne dla katolicyzmu i marksizmu oraz typowe dla obu systemów aparaty pojęciowe. Zobiektywizowany na łamach potępionego „Dziś i Jutro” obraz rzeczywistości społeczno-politycznej w pierwszych latach funkcjonowania czasopisma wyraźnie ciążył ku obrazowi transmitowanemu w dyskursie władzy, by następnie, w szczytowym okresie stalinizmu w Polsce, stanowić jego wierne odbicie. Analogiczny proces dokonał się w języku dyskursu środowiska Piaseckiego. Mimo absorpcji elementów marksistowsko-leninowskiego obrazu świata, język „Dziś i Jutro” zachowywał pewną autonomię wobec języka władzy. Z biegiem czasu dostosował się jednak do wymogów transmisji komunistycznej mitologii politycznej, zapewniając jej katolicką fasadę.

Manifest światopoglądowy Bolesława Piaseckiego

Książka Bolesława Piaseckiego z 1954 roku to zbiór jego artykułów z lat 1945–1953 opublikowanych pierwotnie w „Dziś i Jutro” oraz „Słowie Powszechnym”. Wśród nich znajdowały się teksty programowe środowiska, komentarze polityczne, przemyślenia historyczne (czy wręcz historiozoficzne) oraz nawiązania do teologii katolickiej. Jedynym niepublikowanym wcześniej tekstem była obszerna autorska przedmowa do książki, stanowiąca nie tylko wprowadzenie do problematyki poszczególnych tekstów, lecz również rozbudowany manifest światopoglądowy⁹. Marksistowska koncepcja walki klas, kult pracy i apologia socjalistycznych przekształceń społecznych łączyły się w nim z refleksją teologiczną i eklezjologiczną.

Religia katolicka głosi – pisał Piasecki – że Bóg jest Panem świata z dwóch tytułów: jako Stworzyciel i jako Odkupiciel. Myśl chrześcijańska zajęła się przede wszystkim dziełem Odkupienia z wyraźnym pominięciem dzieła Stworzenia. Jednostronność ta wywołała szereg daleko idących konsekwencji społecznych. Do nich przede wszystkim należy ustawiczny lęk myślicieli katolickich o to, aby miłość stworzenia nie spowodowała zapomnienia o Stwórcy. Lęk ten znajdował swój wyraz w sugerowaniu ludziom bardzo skromnych, ograniczonych celów doczesnych. Podłoże kapitulackiego charakteru tej sugestii jest to samo – obawa, że wielki cel doczesny przesłoni człowiekowi cel ostateczny¹⁰.

Autor *Zagadnień istotnych* ustawiał Kościół katolicki w pozycji organizacji zaniedbującej i „krańcowo lekceważącej” część swojej własnej misji – kontynuacji boskiego „dzieła Stworzenia” – w wyniku czego miało nastąpić „zubożenie funkcji społecznej katolicyzmu”, jego „sprawdzalnej historycznie twórczej funkcji społecznej”¹¹. Efektem zaniebowań miał być między innymi fakt, że „zasadę miło-

⁸ J. Sadowski, *Mechanisms of Homonym Transformations: On Catholic Variants of Stalinist Discourse in Poland*, „Semiotica” 2022, nr 247, s. 115–138, <https://doi.org/10.1515/sem-2021-0040>.

⁹ Idem, *Coincidentia oppositorum na indeksie książek zakazanych. „Zagadnienia istotne” Bolesława Piaseckiego jako operacja semiotyczna*, „Ethos” 2018, t. 31, nr 3(123), s. 143–161, <https://doi.org/10.12887/31-2018-3-123-08>.

¹⁰ B. Piasecki, *op. cit.*, s. 6.

¹¹ *Ibidem*, s. 14, 27.

ści bliźniego w życiu społecznym spowodowano do zagadnienia jałmużny i dobrego traktowania biednych”, zaś katolicyzm zaczął być „wykorzystywany przez klasy posiadające jako siła obezwładniająca słuszny bunt, jako ideologia nakazująca bierne przeczekanie doczesności w nadziei na szczęście pozadoczesne”¹². W ten sposób, wychodząc z przesłanek teologicznych, Piasecki dochodził do wniosków przejętych wprost z marksistowskiej krytyki religii.

Koncepcja „doskonalenia dzieła Stworzenia” osadzała propagowany przez Piaseckiego sojusz katolików ze zwolennikami nowego porządku w obrębie katolickiego aparatu pojęciowego. Dla spójności i wiarygodności projektu takiego sojuszu konieczne było wypracowanie konstrukcji intelektualnej godzącej programowy ateizm marksistów ze światopoglądem chrześcijańskim, nie tylko uwzględniającym istnienie Boga, ale i nakazującym – w ślad za ewangelicznym przykazaniem miłości – jego uwielbienie. Niezbędnym krokiem w tym kierunku była próba zdjęcia z ateizmu marksistów piętna antyreligijności, czy też buntu wobec woli Boga i wrogości wobec niego:

Ludzie [...] niewierzący nie mogą być przeciwnikami ani zwolennikami Boga, mogą być natomiast zwolennikami lub przeciwnikami funkcji ideologicznej i społecznej, którą pojęcie Boga spełnia w danej epoce historycznej. [...]

Ateizm partii klasy robotniczej nie atakuje intencjonalnie najdroższej dla katolików Prawdy, ale atakuje intencjonalnie funkcję społeczną wiary w Boga wyrażającą się w stosunku katolików do świata społecznego i świata przyrody. Atakowany jest rezultat tej funkcji – społeczne dzieło katolicyzmu, niedostateczność historyczna tego dzieła¹³.

Lider PAX-u stwierdzał następnie, że istnieją dwa rodzaje wielbienia Boga: intencjonalny oraz ontologiczny. W pierwszy sposób mieliby go wielbić jedynie wierzący i pragnący mu służyć. Z kolei, jak dowodził Piasecki:

[...] ontologicznie Bóg jest wielbiony przez tych, którzy tworzą dzieła odpowiadające Jego woli bez względu na to, czy wierzą, że Bóg jest, czy też negują Jego istnienie. [...] Ontologiczne uwielbienie Boga [...] mierzy się nie intencją płynącą z wiary w Jego istnienie, ale wartością i wielkością wysiłku i wartością skutku tego wysiłku, czyli dzieła¹⁴.

W ten sposób w strukturze wyводу Piaseckiego pojawiały się podwaliny tezy, że kształtowanie nowego ładu społecznego przez władze komunistyczne jest w istocie działaniem dokonywanym na chwałę bożą, co więcej – jest wprost wielbieniem Boga poprzez dobre dzieła. Świadomym katolikom miałyby więc nie pozostawać nic innego, jak tylko włączyć się „we front walki o ontologiczne doskonalenie świata stworzonego”¹⁵.

Piasecki, pisząc i publikując przedmowę do *Zagadnień istotnych*, przeprowadzał złożoną operację intelektualną i semiotyczną¹⁶. Jednym z jej celów było

¹² *Ibidem*, s. 25.

¹³ *Ibidem*, s. 9–10.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*, s. 11.

¹⁶ J. Sadowski, *Coincidentia oppositorum...*, *op. cit.*

systemowe uzasadnienie kształtu dyskursu „katolików społecznie postępowych” (a więc przestrzeni współwystępowania dwóch aksjologii – marksistowsko-leninowskiej i katolickiej), znoszące sprzeczności zawarte w obu światopoglądach i eliminujące powstające w ich efekcie paradoksy. Innym – systemowe podporządkowanie deklaratywnie katolickich komunikatów „regułem gry” panującym w homogenicznym dyskursie oficjalnym doby stalinowskiej.

Tezy Piaseckiego formułowane były w czasie, gdy, po pierwsze, stosunek do komunizmu w nauce społecznej Kościoła katolickiego określała encyklika *Divini Redemptoris* Piusa XI z 1937 roku, jednoznacznie potępiająca „bolszewicki i bezbożny komunizm, wyraźnie dążący do tego, by zniszczyć doszczętnie wszelki ład społeczny i podważyć same podwaliny cywilizacji chrześcijańskiej”¹⁷, oraz gdy, po drugie, obowiązywał dekret Świętego Oficjum z 1949 roku, w myśl którego wyznawanie bądź propagowanie doktryny komunistycznej narażało na ekskomunikę, zaś lektura literatury i prasy komunistycznej winna była skutkować niedopuszczeniem do sakramentów¹⁸. Po trzecie wreszcie, książka Piaseckiego ukazała się w okresie szczytowych napięć między państwem polskim i Kościołem katolickim, stającym się przedmiotem politycznych represji (m.in. pokazowy proces księży i pracowników kurii krakowskiej, proces biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, internowanie kardynała Stefana Wyszyńskiego) i zagrożonym podziałem w wyniku działalności popieranego przez władze ruchu księży–patriotów oraz samego środowiska PAX.

Przed potępieniem przez Święte Oficjum

Tekst przedmowy do *Zagadnień istotnych*¹⁹, jego tłumaczenie, a następnie całą książkę Piaseckiego wraz z prośbą o ocenę i potępienie przekazał do Świętego Oficjum mieszkający w Rzymie Józef Gawlina, wówczas – z nominacji Piusa XII – arcybiskup tytularny Madito i opiekun duchowy Polaków na uchodźstwie²⁰. Do wydania decyzji w tej sprawie kongregacja potrzebowała opinii na temat zgodności z doktryną katolicką. Do napisania takich opinii zostali wyznaczeni: francuski dominikanin o. Réginald Marie Garrigou-Lagrange, konsultor Świętego Oficjum, profesor teologii na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza z Akwinu, wybitny neotomista i znany przeciwnik nurtów modernistycznych w Kościele, oraz polski jezuita

¹⁷ Encyklika Jego Świątobliwości Pana Naszego Piusa XI z Opatrzności Bożej Papieża do czcigodnych braci patriarchów, prymasów, arcybiskupów i innych ordynariuszów, utrzymujących pokój i jedność ze Stolicą Apostolską O bezbożnym komunizmie, tłum. S. Okoniewski, Warszawa 1937, s. 3.

¹⁸ Decretum, [w:] Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale, annus XXXXI, series II, vol. XVI, Vatican 1949, s. 344.

¹⁹ Ściślej: tekst jej przedruku w dwóch numerach „Dziś i Jutro”: B. Piasecki, *Zagadnienia istotne*, „Dziś i Jutro” 1954, nr 52 (464), s. 3–4 (cz. I); 1955, nr 1 (475), s. 1–3. Przedruk przedmowy nosi więc ten sam tytuł, co cała książka, a jednocześnie ten sam, co jeden z jej rozdziałów, będący z kolei przedrukiem programowego artykułu Piaseckiego z pierwszego numeru „Dziś i Jutro” z 25 listopada 1945 r.

²⁰ Archivio del Dicastero per la Dottrina della Fede, Città del Vaticano (dalej: ADDF), RV 1949, 19, IX-A, fasc. 26, vol. I.

o. Edmund Elter, profesor filozofii na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, specjalizujący się w filozofii moralności²¹.

Należy przy tym zastrzec, że wśród dokumentów Archiwum Dykasterii Nauki Wiary nie zachowała się żadna wzmianka świadcząca, by opinii miał być poddany całokształt dyskursu potępionego tygodnika „Dziś i Jutro”. Ojciec Elter w swoim tekście odnosi się wyłącznie do książki *Zagadnienia istotne*; o. Garrigou-Lagrange poddaje analizie jedynie „główny artykuł zgłoszony przez Jego Ekscelencję Arcybiskupa Gawlinę”, tj. przedmowę do książki²². Wydaje się więc, że dla Świętego Oficjum opinie duchownych były wystarczające do podjęcia decyzji dotyczącej całego tygodnika.

Analiza ocen sporządzonych przez oo. Garrigou-Lagrange’a i Eltera oraz zestawienie tych dokumentów pozwala na zrekonstruowanie sposobu lektury tekstu Piaseckiego dokonywanej z perspektywy dogmatycznej, przeznaczonej do wypracowania oficjalnego, jednoznacznego i ostatecznego stanowiska Świętego Oficjum wobec koncepcji lidera PAX-u. Pozwala także na prześledzenie argumentów i technik, za pomocą których duchowni stają na straży „rozszczelnianego” i modyfikowanego przez autora książki systemu światopoglądowego.

Ojciec Garrigou-Lagrange sporządził swoją opinię w języku francuskim, o. Elter – po łacinie. Obaj autorzy w swych konkluzjach jednoznacznie stwierdzili zasadność potępienia publikacji Piaseckiego. Zdaniem o. Eltera, tekst *Zagadnień istotnych* jest „niezwykle niebezpieczny i jeśli nie zostanie przeczytany z ostrożnością przez wiernych, to może przynieść ogromne szkody w wierzeniach dla wielu ludzi, nie tylko w Polsce, ale także poza jej granicami”²³. Z kolei dominikański konsultor Świętego Oficjum stwierdza, iż „artykuł zasługuje na potępienie dla obrony doktryny katolickiej i dla oświecenia polskich katolików w tak ciężkim dla nich momencie”.

Opinia o. Réginalda Garrigou-Lagrange’a

Zarysowaną przez Piaseckiego ideę ciężącego na katolikach obowiązku dążenia do doskonalenia świata, który miałby ich obligować do dostrzeżenia „ontologicznego wielbienia Boga” w działaniach zwolenników światopoglądu marksistowskiego, o. Garrigou-Lagrange kwituje stwierdzeniem, że „w ten sposób artykuł usiłuje usprawiedliwić [fr. *justifier* – J.S.] pewne formy współpracy katolików przy wysiłkach komunistów”. Zauważa przy tym, że „główną misją Kościoła jest praca na rzecz wiecznego zbawienia ludzkości, zaś drugorzędną – dążenie do dóbr doczesnych, doczesnej doskonałości świata stworzonego, o ile jest to użyteczne lub właściwe dla zbawienia”. Tezę tę ilustruje powołaniem się na słowa Jezusa z Ewangelii

²¹ *Ibidem*.

²² Tu i dalej: *Relazione di Rev.mo P. Garrigou Lagrange, O.P., Consultore (marzo 1955)*. ADDF, RV 1949, 19, IX-A, fasc. 26, vol. I.

²³ Tu i dalej: *Voto del. Rev.mo Padre Edmundo Elter, S.J., professore della Pontificia Università Gregoriana sul libro: “Problemata essentialia” di Boleslao Piasecki*, ADDF, RV 1949, 19, IX-A, fasc. 26, vol. I.

św. Mateusza: „Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” [Mt 6, 33]²⁴. W krytyce Piaseckiego odsyła w ten sposób do fragmentu Kazania na górze, stanowiącego podstawę etyki katolickiej w zakresie troski o życie doczesne:

Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. [...] Nie troszczcie się zbyt o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać. [...] Nie troszczcie się więc zbyt o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie [Mt 6, 25–34].

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że autor opinii dla Świętego Oficjum redukuje głoszoną przez Piaseckiego koncepcję przekształcania świata, czy też – kontynuacji „dzieła Stworzenia” do „dbania o życie doczesne”. Autor *Zagadnień istotnych* w żadnym miejscu nie stawia znaku równości między dokonującą się w Polsce transformacją, do udziału w której agituje katolików, z pracą na rzecz dobrobytu. Troska o „dzieło Stworzenia” to w jego ujęciu „wysiłek nastawiony na wzbogacenie bytu świata przez dzieła, które wydobywają tkwiące w nim możliwości coraz większego dobra, piękna i prawdy”²⁵. Wysiłek taki wyraźnie identyfikuje natomiast z postępowaniem społecznym:

Jest wewnętrzną walką chrześcijaństwa o pełnię i jedność intencji nastawionej na wielbienie Boga z praktyką wyrażającą się w pracy i dziele wielbiącym Boga. Obok wewnętrznej walki chrześcijaństwa toczy się od czasów prehistorycznych walka o doskonalenie świata społecznego i świata przyrody. Datami zwycięstw w tej walce są daty odkryć naukowych, daty powstania dzieł sztuki poszerzających widzenie piękna przez ludzkość, a przede wszystkim etapy rozwoju społeczno-gospodarczego ludzkości, które stanowią zarówno źródło postępu naukowego i rozwoju kulturalnego, jak i decydują o słusznym ich zastosowaniu.

O postępie społecznym o. Garrigou-Lagrange pisze, iż „katolicyzm jest daleki od lęku przed nim”, ale zawsze „troszczy się o to, by dokonywał się on w duchu sprawiedliwości i miłosierdzia”. Natomiast postulat przyłączenia się katolików – w imię postępu – do ruchu rewolucyjnego, głoszącego materializm i ateizm, duchowny rozpatruje w kategoriach „zdrady Boga i samego siebie”, „odwrócenia się od swojego ostatecznego celu”.

Katolicyzm nie może mieć zasadniczo wspólnych celów z ateistycznym komunizmem, nawet gdyby komuniści szczerze szanowali chrześcijańskie przekonania swoich katolickich współpracowników. Powodem jest to, że komunizm działa przeciwko Bogu, podczas gdy chrześcijaństwo działa dla Boga i dla rozszerzenia Jego panowania. Zbawiciel powiedział: *Qui non est mecum, contra me est* (Mt XII, 30).

Powołanie się na ewangeliczną wypowiedź Chrystusa pełni w wywodzie dotyczącym współpracy z komunistami funkcję rozstrzygnięcia. Wprawdzie stwierdzenie „kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie”, zestawione czy to z uniwersalistycznym przesłaniem Kazania na górze („wszystko, co czyniliście jednemu z tych

²⁴ Tu i dalej fragmenty Ewangelii św. Mateusza przytaczam w tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia.

²⁵ B. Piasecki, *op. cit.*, s. 10.

braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” [Mt 25, 40]), czy to ze słowami bezpośrednio następującymi po trzydziestym wierszu Ewangelii św. Mateusza („dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będą odpuszczone ludziom, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi nie będzie odpuszczone” [Mt 12, 31]), zdaje się pozwalać na różnorakie teologiczne interpretacje „bycia z Chrystusem”. Jednak w tekście swojej opinii o Garrigou-Lagrange wykorzystuje to sformułowanie jako filtr polaryzujący, służący do oceny propozycji Piaseckiego. U podstaw tej semiotycznej operacji leży reprezentująca *sacrum* figura Chrystusa. Rozpoznawanie w tej figurze *sacrum* (ściślej: przypisanie obiektowi opisu cechy rozpoznawania lub nierozpoznawania) staje się parametrem oceny w binarnym opisie aksjologicznym. Ponieważ komuniści uzyskują charakterystykę nierozpoznających *sacrum* (czytelnikowi tekstu o Garrigou-Lagrange prezentowani są jako tacy, o których Chrystus nie może powiedzieć „są ze mną”), zostają opisani w kategoriach przeciwnego bieguna mitologicznego (jako tacy, o których mówi: „są przeciwko mnie”). Metonimiczne rzutowanie sprawia, że – niezależnie od intencji współpracy katolików z komunistami – jej cel nie może zostać uznany za katolicki, czy też – właściwy dla katolików; jego realizacja byłaby wspomaganie „przeciwników Chrystusa”, a zatem działaniem antykatolickim.

Omówione wyżej uwagi o Garrigou-Lagrange’a pochodzą z części jego opinii poświęconej zawartości przedmowy do *Zagadnień istotnych*. Odrębny punkt opracowania duchowny poświęcił sprzeczności sformułowanych tam propozycji z doktryną Kościoła katolickiego. W tym zakresie jednak ocena sprowadza się do stwierdzenia, iż Piasecki „zaleca współpracę z komunistami, podczas gdy Kościół naucza, że taka współpraca jest niemożliwa”. Spośród wszystkich dokumentów Kościoła katolickiego na temat socjalizmu i komunizmu przywołuje jedynie encyklikę Piusa XI *Quadragesimo Anno* z 1931 roku, powołując się między innymi na słowa:

Jeżeli socjalizm, jak wszystkie błędy, zawiera źdźbło prawdy (czemu zresztą Papież nigdy nie przeczyli), opiera się jednak na swoistej teorii o społeczeństwie, której z prawdziwym chrześcijaństwem pogodzić nie można. Socjalizm religijny, socjalizm chrześcijański są pojęciami sprzecznymi w sobie: nikt nie może być jednocześnie dobrym katolikiem i prawdziwym socjalistą²⁶.

W ostatecznym zatem rozrachunku argumentem przesądającym w ocenie zgodności *Zagadnień istotnych* z doktryną katolicką stają się nie konstrukty teologiczne i nie odwołania biblijne, lecz rozstrzygnięcia zawarte w papieskim orędziu. Warto zauważyć, że takie taka konstrukcja opinii konsultora wydaje się w pełni realizować stanowisko Piusa XII, zawarte w ogłoszonej w 1950 roku encyklice *Humani generis*, dotyczące statusu stwierdzeń w takich właśnie papieskich dokumentach. „Jeśli – pisał Pius XII – Najwyżsi Pasterze w wypowiedziach swych orzekają, po uprzednim zbadaniu, o kwestii dotąd swobodnie dyskutowanej, dla wszystkich jest jasne, że

²⁶ Encyklika Jego Świątobliwości Pana Naszego Piusa XI z Opatrzności Bożej Papieża do czcigodnych braci patryarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszów, pokój i jedność ze Stolicą Apostolską utrzymujących, O odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do prawa ewangelicznego na czterdziesty rok po wydaniu przez Leona XIII Encykliki *Rerum Novarum*, tłum. S. Okoniewski, Warszawa 1931, s. 73.

z woli i intencji Papieży sprawa ta nie może być odtąd przedmiotem wolnej dyskusji między teologami”²⁷.

Opinia o. Edmunda Eltera

Jezuicki filozof jednoznacznie ocenia działalność publicystyczną Piaseckiego na łamach tygodnika „Dziś i Jutro”, wydawanego – jak stwierdza o. Elter – „bynajmniej nie za własne pieniądze, ani nie za pieniądze polskich katolików”. Określa ją mianem „szerzenia idei marksizmu z wyjątkiem ateizmu”. Bulwersuje go sposób prowadzenia wywodu Piaseckiego:

Autor tego traktatu zachowuje się arogancko, jakby był doktorem Kościoła oraz najwyższym w Polsce autorytetem dla świeckich i duchownych, nauczycielem życia społecznego, który z zuchwałością dąży do poprawiania i uzupełniania obowiązującej nauki Kościoła, którą uważa za niewystarczającą i niewłaściwą.

Duchowny widzi ambicję lidera PAX-u w nieuprawnionym dążeniu „do przywrócenia czystości nauki chrześcijańskiej w dziedzinie społecznej, która na przestrzeni dziejów z winy hierarchii miała zatracić swój właściwy sens”. W konstruowaniu swojej opinii na temat *Zagadnień istotnych* o. Elter przyjmuje konwencję zestawienia tez Piaseckiego (zarówno tych z przedmowy, jak i z pozostałej części książki), czy to w formie oryginalnej, czy to w swych własnych parafrazach, zastrzegając wcześniej, że wszystkie „wydają się wymagać kościelnej krytyki potępiającej”. Znaczna część z nich pozbawiona jest komentarza.

Wśród komentarzy znajduje się jednak teza, iż Piasecki „w swoim osądzie moralnym odwraca porządek ustanowiony przez Chrystusa Pana i Apostołów”. Stwierdzenie to towarzyszy następującemu zarzutowi, iż lider PAX-u „twierdzi, że dbałość o prawidłowe uregulowanie życia społecznego i gospodarczego ma większe znaczenie niż zachowanie jedności doktryny wiary”. Powyższe słowa o. Elter odnosi do fragmentu przedmowy, w którym autor wywodzi, że poparcie dla przemian ustrojowych w Polsce winno wynikać wprost z dążenia do „jedności doktryny i praktyki katolików” oraz „troski o perspektywy katolicyzmu”²⁸.

Konsekwencją tej troski – pisze Piasecki – będzie wiązanie katolicyzmu z każdym prawdziwym postępek bez względu na jego katolickie czy niekatolickie pochodzenie. [...] Skoro katolicyzm traktuje całą historię ludzkości jako wywiązywanie się z zadania kontynuacji działalności Stwórcy, to powinien tkwić zawsze w kierunkach rozwojowych tendencji społecznych. Niezależnie od trudności światopoglądowych, obiektywnym sojusznikiem misji chrześcijaństwa w stosunku do świata są te siły, które w każdej epoce historycznej walczą z zacołowaniem społecznym, i walczą z intelektualnym i materialnym upośledzeniem człowieka. Nie może ulegać wątpliwości dla przeświadczonych o swej prawdzie katolików, że daleko mniejsze

²⁷ Encyklika *Humani Generis*. O pewnych fałszywych poglądach zagrażających podstawom nauki katolickiej, Londyn 1951.

²⁸ B. Piasecki, *op. cit.*, s. 15.

niebezpieczeństwa płyną z różnych form współzawodniczenia doktryn, niż z trwałej akceptacji stanu niestosowalności doktryny w życiu społecznym²⁹.

Na zarzut lekceważenia wagi „zachowania jedności doktryny wiary” Piasecki naraził się prawdopodobnie teżą uwypukloną w ostatnim z powyższych zdań. „Współzawodniczenie doktryn” na drodze do celu – który w dodatku, z perspektywy o. Eltera, jest zarysowany wbrew nauce Kościoła (o czym za chwilę) – wydaje się być postrzegane nie jako źródło „mniejszych niebezpieczeństw”, lecz zasadnicze zagrożenie. Użyte przez duchownego sformułowanie wyraźnie wskazuje perspektywę oceny: to „jedność doktryny wiary” ma być wartością, nie zaś „współzawodnictwo” z doktryną postrzeganą jako ateistyczna i antyreligijna. Próba „odwrócenia porządku ustanowionego przez Chrystusa” w optyce o. Eltera wydaje się być natomiast sama wizja „misji chrześcijaństwa” podnoszona przez Piaseckiego, skupiona wokół realizacji idei postępu społecznego, walki z zacofaniem społecznym i upośledzeniem jednostki.

Tak rozumiana „misja”, a nawet istota chrześcijaństwa, zostaje zdefiniowana już na początku przedmowy:

Łaskę na ziemię sprowadził Bóg-Odkupiciel, otwierając człowiekowi drogę do osiągnięcia celu ostatecznego. Pracę na ziemię sprowadził Bóg-Stworzyciel, stawiając człowieka między rzeczywistością zastaną a rzeczywistością pożądaną i możliwą. W akcie Stworzenia był zawarty plan przyszłego doskonalenia świata, domagający się od ludzi przekształcenia w rzeczywistość tkwiących w nim możliwości. Środkiem do przekształcania świata jest praca ludzka, która z tego tytułu posiada godność kontynuowania działalności Boga-Stwórcy³⁰.

W manifestie światopoglądowym Piaseckiego powyższy fragment ma znaczenie kluczowe. Konstruując wspólny mianownik dla ideologii marksistowsko-leninowskiej i doktryny katolickiej, lider PAX-u wprowadza do swojej refleksji teologicznej pojęcie „praca”, a więc kluczowy koncept z punktu widzenia filozofii i ekonomii marksizmu, a ponadto podstawowy punkt odniesienia w systemie etyki komunistycznej. W wywodzie autora *Zagadnień istotnych* „praca” staje się kategorią fundamentalną, stojącą w jednym szeregu z łaską chrześcijańskiego Odkupienia. Ojciec Elter pisze więc o Piaseckim:

Twierdzi, że Bóg Odkupiciel wprowadził łaskę w świat, lecz Bóg Stworzyciel zobowiązuje do pracy i troski o cały świat pod względem rozwoju i doskonalenia [...]. Nie wolno więc jedynie stosować się do norm ustanowionych przez Boga Odkupiciela, tak jak zazwyczaj czynią to katolicy; trzeba również wykonywać polecenie Boga zawarte w samym akcie stworzenia świata i rodzaju ludzkiego. To jego twierdzenie osłabia wartość nauki Chrystusa, jak gdyby była ona niekompletna w społecznym porządku moralnym; co więcej, myli dzieło odkupienia z dziełem pierwszego wyniesienia człowieka do stanu łaski, obnażając tym samym błąd w dziedzinie wiary.

„Błąd w dziedzinie wiary” wykrywa jezuita w twierdzeniu o „wprowadzeniu łaski w świat” dopiero w wyniku odkupienia ludzi przez śmierć Chrystusa. Teologia

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*, s. 7.

katolicka, rozwijając myśl św. Augustyna i innych Ojców Kościoła, pojęcie łaski odnosi już do sytuacji pierwszych ludzi przed grzechem pierworodnym, który miał być stanem harmonii i bliskości z Bogiem. Z tej perspektywy Odkupienie było nie „wprowadzeniem łaski w świat”, lecz utworzeniem drogi ku odzyskaniu łaski pierwotnej, ku stanowi dostępnemu odtąd dzięki wierze i sakramentom.

Ojciec Elter podnosi także zarzut „osłabiania nauki Chrystusa”, który w jego wywodzie zdaje się mieć większą wagę niż stwierdzenie rozbieżności wizji łaski w koncepcji Piaseckiego i tej zawartej w nauce Kościoła. Skoro bowiem podstawą katolickiej etyki jest Kazanie na górze z Ewangelii św. Mateusza i to z niej wyprowadzane są imperatywy postępowania jednostek, to teza Piaseckiego o akcie stworzenia, w którym zawarty miałby być imperatyw „przekształcenia w rzeczywistość tkwiących w nim możliwości”, prezentuje konkurencyjny program etyczny. W dodatku umożliwia postrzeganie każdej pracy nad takim przekształcaniem w kategoriach „kontynuowania działalności Boga-Stwórcy” i – niejako – obchodzenia się bez łaski Odkupienia. A zatem z perspektywy doktryny katolickiej w systemie proponowanym przez Piaseckiego niewierzący, w tym marksiści i komuniści, obchodziliby się bez tej łaski, „ontologicznie uwielbiając Boga” dziełami swoich rąk. „Jeśli angażują się w poprawę społeczną i ekonomiczną świata – opisuje tę koncepcję o. Elter – przyczyniają się do chwały Boga tak samo, jak wierni swoimi modlitwami i wewnętrznymi uczuciami wobec Boga”. Duchowny stwierdza wreszcie, że Piasecki „nie zgadza się z tradycyjną wykładnią Kazania na górze, która zostaje przez niego wypaczona”. Konkluzja ta musi odnosić się właśnie do opisywanych tu innowacji teologicznych i ich niespójności z doktryną katolicką, jako że materii Kazania lider PAX-u w swojej książce nigdzie nie analizuje.

Kościelno-polityczny aspekt oceny książki Piaseckiego

Obaj profesorowie piszący opinie dla Świętego Oficjum byli świadomi sytuacji w Polsce (oczywiście należy przyjąć, że polski jezuita był z nią obeznany w znacznie większym stopniu niż francuski dominikanin). Kongregacja Świętego Oficjum za dbała o przedłożenie duchownym materiałów stanowiących o politycznym i społecznym kontekście ocenianego dzieła. Z opinii o. Lagrange’a wynika, iż wraz z tekstem Piaseckiego otrzymał „wiele raportów Ambasady Polski przy Stolicy Apostolskiej od 24 kwietnia 1948 do 3 marca 1955 roku” (mowa oczywiście a Ambasadzie Rządu RP na uchodźstwie³¹), na podstawie których stwierdzał, iż w kraju po wojnie „stopniowo tworzył się pseudokatolicyzm”, i z których wyprowadzał wniosek, że „Kościół

³¹ W zbiorach ADDF zachowane są kierowane do Sekretariatu Stanu Ambasady Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie noty informujące o działalności grupy Piaseckiego, o jej prawdopodobnych powiązaniach z Moskwą, zwracające uwagę na działalność środowiska księży-patriotów oraz powiązanego z nimi czasopisma „Kuźnica Kapłańska”, wydawanego przez Komisję Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a następnie przez Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego. ADDF, RV 1949, 19, IX-A, fasc. 26, vol. I.

katolicki jest dziś jedyną instytucją w Polsce, która ma w wąskich granicach możliwość głoszenia nauki przeciwko komunizmowi”. Duchowny stwierdzał ponadto, iż Święte Oficjum przekazało mu także „projekt nowej konstytucji w Polsce, tekst porozumienia między polskim Episkopatem a komunistycznym rządem w Warszawie z czerwca 1950 roku, z uwagami na temat tego porozumienia, które oznacza jedynie chwilowe wstrzymanie prześladowania, trwające tyle, ile agenci Moskwy uznają za stosowne”. W teczce przekazanej mu wraz z pozostałymi materiałami o Lagrange miał znaleźć również „informacje o duchowieństwie przyciąganym przez czerwonych, o złej propagandzie przeciwko Kościołowi, o katolickich członkach obecnego reżimu”, a także przekazaną do Świętego Oficjum przez Kongregację Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych relację „z wiarygodnego źródła”, dotyczącą działalności „katolików postępowych” w Polsce.

Zarysowany w ten sposób kontekst publikacji *Zagadnień istotnych* wskazywał więc wyraźnie na jej polityczne uwarunkowanie. Rzucił także światło na funkcje manifestu światopoglądowego, którego autor – zapewniając o katolickim uzasadnieniu zaangażowania w realizację komunistycznej polityki – przyczyniał się do pogłębiania inicjowanego i wspieranego przez władze rozłamu w Kościele katolickim w Polsce. Dla autorów opinii o *Zagadnieniach istotnych* jasna musiała być więc waga przyszłej decyzji Świętego Oficjum dla bieżącej polityki Kościoła, w tym dla kościelnej odpowiedzi na politykę komunistycznych władz Polski wobec religii. Świadomość społeczno-politycznego kontekstu książki Piaseckiego została zresztą odzwierciedlona w obu opiniach. Niemniej sama ocena tekstu w obu przypadkach miała charakter doktrynalny, choć w jej obrębie, poza argumentami czysto teologicznymi, duchowni odnosili się do wyrażanej w encyklikach papieskich nauki społecznej Kościoła, podkreślając moralną niedopuszczalność współpracy z komunistami.

Po dekrete

Werdykt Świętego Oficjum stawiał Piaseckiego i jego środowisko w bardzo trudnej sytuacji³², zważywszy, że wpływy Piaseckiego w obozie władzy zależały wprost od możliwości i skuteczności oddziaływania PAX-u na kręgi katolickie, w tym duchowieństwo. Nie dziwi więc stwierdzenie lidera stowarzyszenia, iż dekret Świętego Oficjum stanowił dla niego „jako dla katolika głęboko związanego z Kościołem bardzo bolesne przeżycie”³³. Sformułowanie takie zawarł w liście do bpa Wacława Majewskiego, wikariusza generalnego Archidiecezji Warszawskiej (podczas internowania prymasa Wyszyńskiego najwyższego duchownego Kurii Metropolitalnej Warszawskiej), prosząc o przesłanie go do Świętego Oficjum:

³² A. Dudek, G. Pytel, *op. cit.*, s. 217.

³³ Tu i dalej: List Bolesława Piaseckiego do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Wacława Majewskiego, Wikariusza Generalnego Archidiecezji Warszawskiej [datowanie]: 8 lipca 1955, ADDF, RV 1949, 19, IX-A, fasc. 26, vol. I. Razem z listem w języku polskim Piasecki przekazał wersję łacińską, również własnoręcznie podpisaną.

Wyrażam obawę, że przesłanki do decyzji dostarczone Św. Oficjum opierają się na jakimś nieporozumieniu. Myślę tak dlatego, że w działalności pisarskiej kierowałem się motywem synowskiej miłości Kościoła Jedyne go Świętego Apostolskiego Kościoła Rzymskiego oraz dlatego, że kierowałem się także powszechną wśród milionów katolików w Polsce głęboką troską o przyszłość Kościoła w narodzie budującym socjalizm.

Piasecki zobowiązywał się w swym liście do „podniesienia poziomu dogmatycznego i religijnego tygodnika «Dziś i Jutro»”. Deklarował także, iż następne wydanie *Zagadnień istotnych* „nie ukaże się bez pogłębionego sprecyzowania problematyki dogmatycznej”. Książka jednak nigdy nie doczekała się wznowienia. W 1956 roku – za zgodą władz państwowych³⁴ – PAX zaprzestał wydawania „Dziś i Jutro”, którego ostatni numer wyszedł 20 maja. Tydzień później ukazał się pierwszy numer nowego tygodnika środowiska – „Kierunków” – którego zespół powstał z połączenia redakcji potępionego czasopisma oraz przejętego w 1953 roku przez PAX „Tygodnika Powszechnego”. Dekret Świętego Oficjum w sprawie *Zagadnień istotnych* oraz „Dziś i Jutro” stał się niewątpliwie cezurą w rozwoju dyskursu PAX-u, wyznaczając swoiste watykańskie *non possumus* w obrębie innowacji teologicznych Piaseckiego i deklaracji światopoglądowych środowiska. Lider PAX-u nie zamierzał wprawdzie rezygnować ze swoich pozycji „katolicyzmu społecznie postępowego”, wszakże od października 1956 roku dane mu było funkcjonować w realiach rzeczywistości społeczno-politycznej odmienionej przez polski październik i odwilż gomułkowską, a także w realiach odmienionego dyskursu publicznego, niemającego już homogenicznego charakteru i niebędącego już w całości projekcją dyskursu władzy.

Bibliografia

Materiały źródłowe

Archivio del Dicastero per la Dottrina della Fede (ADDF), Città del Vaticano, RV 1949, 19, IX-A, fasc. 26, vol. I.

Opracowania

Bankowicz B., *Stowarzyszenie PAX. Między rzeczywistością socjalizmu realnego a utopią socjalizmu wieloświatopoglądowego*, [w:] *Doktryny, historia, władza*, A. Citkowska-Kimla, M. Kiwior-Filo, B. Szlachta (red.), Kraków 2009, s. 37–48.

Decretum proscriptio libri et prohibiti ephemeridem. Feria IV, die 8 Iunii 1955, [w:] *Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale, annus XXXXVII, series II, vol. XVII, Vatican 1955, s. 455*
 Decretum, [w:] *Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale, annus XXXXI, series II, vol. XVI, Vatican 1949, s. 344.*

Dudek A., *Program Stowarzyszenia PAX. Realizm, koniunkturalizm czy utopia?*, „Politeja” 2013, nr 25, s. 69–78.

Dudek A., Pytel G., *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej. Aneks*, Londyn 1990, s. 154–161.

³⁴ A. Dudek, G. Pytel, *op. cit.*, s. 218.

- Encyklika *Humani Generis*. O pewnych fałszywych poglądach zagrażających podstawom nauki katolickiej, Londyn 1951.
- Encyklika Jego Świątobliwości Pana Naszego Piusa XI z Opatrzności Bożej Papieża do czcigodnych braci patriarchów, prymasów, arcybiskupów i innych ordynariuszów, utrzymujących pokój i jedność ze Stolicą Apostolską O bezbożnym komunizmie, tłum. S. Okoniewski, Warszawa 1937.
- Encyklika Jego Świątobliwości Pana Naszego Piusa XI z Opatrzności Bożej Papieża do czcigodnych braci patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszów, pokój i jedność ze Stolicą Apostolską utrzymujących, O odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do prawa ewangelicznego na czterdziesty rok po wydaniu przez Leona XIII Encykliki *Rerum Novarum*, tłum. S. Okoniewski, Warszawa 1931.
- Jaszczuk A., *Ewolucja ideowa Bolesława Piaseckiego 1932–1956*, Warszawa 2005.
- Kunicki M.S., *Between the Brown and the Red Nationalism, Catholicism, and Communism in 20th-Century Poland: The Politics of Bolesław Piasecki*, Athens [Ohio] 2013.
- Łubieński K., *List otwarty do Pana Juliusza Łady*, „Dziś i Jutro” 1948, 5 grudnia, s. 1–2.
- Piasecki B., *Zagadnienia istotne*, Warszawa 1954.
- Sadowski J., *Coincidentia oppositorum na indeksie ksiąg zakazanych. „Zagadnienia istotne” Bolesława Piaseckiego jako operacja semiotyczna*, „Ethos” 2018, t. 31, nr 3 (123), s. 143–161, <https://doi.org/10.12887/31-2018-3-123-08>.
- Sadowski J., *Mechanisms of Homonym Transformations: On Catholic Variants of Stalinist Discourse in Poland*, „Semiotica” 2022, nr 247, s. 115–138, <https://doi.org/10.1515/sem-2021-0040>.